

Przetarg ogłoszony, ekolodzy nie odpuszczają

# Spalarnia blisko, coraz bliżej? Może być gotowa już w 2028 roku

Marek Baran

Na początku listopada ub. roku Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska utrzymał w mocy decyzję Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska dla budowy spalarni odpadów w Tarnowie, zaskarżoną na początku 2024 przez Fundację Ekologiczną „Wspólna Europa” i Towarzystwo na Rzecz Ziemi. W tej sytuacji, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej uruchomiło procedurę przetargową, choć od decyzji środowiskowych odwołują się konsekwentnie ekolodzy. Tymczasem zainteresowanie przetargiem jest niemałe, MPEC odpowiada na wiele pytań potencjalnych wykonawców.

– Ubiegłoroczna decyzja Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska jest ostateczna w administracyjnym toku instancji, od której jednak przysługiwało stronom prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. I tak się stało. Towarzystwo na rzecz Ziemi w Oświęcimiu zaskarżyło tę decyzję do warszawskiego sądu. Postanowienie GDOŚ nie jest więc jeszcze prawomocne – potwierdza Magdalena Drobot z tarnowskiego MPEC.

W listopadzie minionego roku MPEC ogłosił przetarg nieograniczony na budowę „instalacji kogeneracji do produkcji energii z przetworzonych odpadów komunalnych z wykorzystaniem ciepła do miejskiej sieci ciepłowniczej w Tarnowie”, czyli spalarni odpadów. Oferty przyjmowa-

ne są do końca marca bieżącego roku. – Podmioty zainteresowane udziałem w tym postępowaniu mogą składać zapytania zgodnie z procedurami przewidzianymi w ustawie Prawo zamówień publicznych. Dotychczas kilkanaście podmiotów zgłosiło pytania do przetargu, odpowiedzi na wszystkie są regularnie publikowane na oficjalnej stronie postępowania – przypominają w tarnowskim Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej.

Spalarnie odpadów to nowoczesne elektrociepłownie, w których ciepło i energia elektryczna produkowane są w jednym procesie technologicznym zwanym kogeneracją. Taki właśnie obiekt ma powstać przy ul. Spokojnej obok MPEC na Piaskówce. Zgodnie z założeniami, spalarnia produkować ma rocznie



Szacowany koszt budowy tarnowskiej spalarni to 250 mln zł. MPEC otrzymał 175 mln zł preferencyjnej pożyczki i ponad 70 mln zł dotacji z NFOS  
Fot. Paweł Topolski

ok. 30 procent ciepła potrzebnego mieszkańcom miasta i energię elektryczną dla kilku tysięcy gospodarstw domowych. Paliwem w spalarni będą nienadające się do recyklingu, przetworzone od-

pady komunalne, tzw. paliwo pre-RDF. Obecnie te odpady są wywożone z Tarnowa, za ich utylizację placą mieszkańcy miasta.

Kierownictwo MPEC uspokaja, że spalanie odpadów nie bę-

dzie się wiązało z żadnymi uciążliwymi zapachami. Odpady będą dowożone do spalarni szczerkami samochodami ciężarowymi, a następnie trafią do bunkra z podciśnieniem, który zatrzymuje wydobywanie się odoru. – To krok milowy prowadzący do powstania w naszym mieście tak potrzebnej i oczekiwanej inwestycji. Spalarnia oznacza bowiem czystsze powietrze, przyjazne dla środowiska i ekonomiczne zagospodarowanie odpadów, ograniczenie zużycia paliw kopalnych, a w efekcie także stabilizację cen ciepła i opłat za wywóz odpadów.

Szacowany koszt budowy tarnowskiej spalarni to 250 mln zł, pieniądze na tę inwestycję są zabezpieczone. MPEC otrzymał 175 mln zł preferencyjnej pożyczki i ponad 70 mln zł dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Są więc pieniądze do wykorzystania, ale trudno dziś wskazać wiarygodną datę rozpoczęcia i zakończenia tej inwestycji, torpedowanej od początku przez ekologiczne organizacje. – Jeżeli przetarg zostanie rozstrzygnięty w bieżącym roku, to tarnowska spalarnia może powstać już w 2028... – dodaje Magdalena Drobot.

Mieszkańcy Tarnowa narzekają na parkometry przy CH MAX

## 150 złotych za parking...

Czytelnicy naszego tygodnika skarżą się na parkometry znajdujące się przy Centrum Handlowym MAX w Tarnowie. Uważają, że urządzenia nie są przystosowane do obsługi osób starszych, przez co zdarza się, iż klienci CH MAX otrzymują kary wynikające z braku uiszczenia opłaty za parkowanie samochodu, które wynoszą 150 zł. Na czym w rzeczywistości polega problem i czy jest szansa, aby go rozwiązać?

W ubiegłym tygodniu zgłosił się do nas czytelnik, który korzystał z parkingu zlokalizowanego tuż przed CH MAX przy ul. Szkotnik w Tarnowie. Poprosił nas, aby poruszyć problem parkomatów, które obsługują tamtejszy parking. – Jestem starszym mężczyzną, więc nie zawsze na bieżąco śledzę nowości, jakie pojawiają się na rynku. Kilka miesięcy temu zainstalowano w tym miejscu parkometry. Jeżeli jest się klientem centrum handlowego, można za darmo zaparkować swój samochód na 1,5 godziny. Niestety, parkometry różnią się od tych, które najczęściej stosowane są przy tego typu obiektach. O ile w innych rejonach miasta, aby skorzystać z darmowego parkingu wystarczy nacisnąć jedynie zielony przycisk, pobrać bilet i umieścić go za szybą auta, to w przypadku parkomatów zainstalowanych przy CH MAX należy wpisać... pełną rejestrację swojego pojazdu. Będąc starszym człowiekiem, mam problem ze wzrokiem i nie widzę dobrze ekranu, aby móc prawidłowo wpisać rejestrację. W efekcie podczas ostatniej wizyty w CH MAX zostałem uka-

rany karą w wysokości 150 złotych za to, iż nie zarejestrowałem swojego samochodu. Nie wiem, dlaczego zdecydowano się w tym miejscu zainstalować właśnie takie parkometry. Dlaczego nie zamontowano prostszych w obsłudze urządzeń, które stosowane są w innych centrach handlowych, a które tworzone są m.in. z myślą o osobach starszych czy niepełnosprawnych? – żali się nasz czytelnik.

25 września ubiegłego roku parking przy CH MAX w Tarnowie został objęty strefą płatnego parkowania obsługiwanego przez firmę APCOA System. Zainstalowane parkometry wymagają podania numeru rejestracyjnego, ale jednocześnie nie jest wymagane wkładanie wydruku za szybę pojazdu. Dla klientów CH MAX oraz banku Santander umożliwiono 90-minutowy bezpłatny postój. W tym celu należy wejść do CH MAX i na panelu wprowadzić numer rejestracyjny pojazdu. Można też skorzystać z aplikacji Apcoa Flow. Parking jest płatny całodobowo. Przedstawiciele CH MAX poinformowali również swoich klientów, że w razie pro-

blemów z uiszczeniem opłaty lub rejestracji swojego pojazdu należy skontaktować się z ochroną CH MAX lub skorzystać z kontaktu telefonicznego do celu reklamacji.

Postanowiliśmy porozmawiać z pracownikami APCOA System, aby zapytać, czy w przypadku Centrum Handlowego MAX w Tarnowie nie można było zamontować innego rodzaju parkomatów, bardziej przyjaznego dla osób starszych i niepełnosprawnych. – Obecnie zainstalowane są tego typu parkometry i na razie nie wiemy nic, aby miały one zostać zastąpione innymi urządzeniami. Warto jednak zaznaczyć, że jeżeli klient w podanym przez siebie numerze rejestracyjnym pojazdu popełni maksymalnie 2 błędy, niezależnie od tego, czy dotyczą one cyfr czy liter, taka reklamacja jest przez nas uwzględniana. Osoby korzystające z parkingu mogą pobrać darmowy bilet w czasie 10 minut od momentu wystawienia wezwania do zapłaty. Wydaje się więc, że czasu jest wystarczająco dużo – usłyszeliśmy od pracownika obsługującego telefoniczny system reklamacji.

O sprawę zapytaliśmy także Bogdanę Jasiewiczą, menadżera CH MAX w Tarnowie, który wyjaśnił, że osoby starsze i niepełnosprawne zawsze mogą liczyć na pomoc pracowników centrum handlowego, w tym pracowników

ochrony. – Obecnie nasze centrum handlowe obsługują dwa parkometry, a także dwa tablety, które znajdują się wewnątrz budynku centrum oraz w banku Santander. Dodatkowo opłat za postój można dokonywać za pomocą aplikacji. Zgadzaam się, że być może taka forma rejestracji samochodu może być pewną trudnością dla osób starszych, jednak nasi pracownicy, jeżeli tylko zostaną poproszeni o pomoc, pomagają w rejestracji pojazdu w parkomacie czy w table-

który przemieszcza się po parkingu, skanuje telefonem numery rejestracyjne pojazdów. Na ekranie jego urządzenia pojawia się informacja, czy postój został opłacony, czy też nie. Na jej podstawie można wystawić karę, jeżeli parkowanie nie zostało opłacone. Na razie stosujemy ten system. Jeżeli zauważymy, że przynosi on więcej problemów niż korzyści, nie wykluczamy, iż usiądziemy do rozmów z firmą APCOA System i będziemy debatować nad tym, czy nie wzbogacić



Parkometry przy centrum handlowym nie są przystosowane do obsługi osób starszych?  
Fot. Paweł Topolski

cie. Takie parkometry zostały przez nas zainstalowane po to, aby klienci naszego centrum nie musieli wracać z wydrukowanym biletem do samochodu, jak ma to miejsce w przypadku innych parkomatów, a po prostu mogli bezpośrednio wyruszyć na zakupy – tłumaczy Bogdan Jasiewicz i dodaje – Obecnie wygląda to tak, że parkingowy,

parkomatów właśnie o dodatkową opcję, która pozwalałaby na wydruk biletu na darmowe parkowanie na określony czas, który następnie kierowca musiałby umieścić za szybą swojego samochodu. Na pewno będziemy przyglądać się tej sytuacji w najbliższych miesiącach.

Sebastian Czaplinski